

JÓZEF BRYNKUS

## WARTOŚCIOWA MONOGRAFIA

Kolejnym pokłosiem badań regionalnych, prowadzonych przez zespół historyków krakowskich pod kierunkiem Feliksa Kiryka, jest dwutomowe dzieło: *Limanowa. Dzieje miasta*\*. Zasadniczo praca obejmuje dzieje miasta od jego lokacji w 1565 do 1989 roku, niemniej jednak znajdujemy w niej sporo informacji dotyczących i najbliższej okolicy. Gwarancją jakości dzieła jest fakt, że opracowania poszczególnych fragmentów historycznej limanowskiej rzeczywistości podjęli się historycy, należący do autorytetów w swoich obszarach badawczych. Kierowani przez Feliksa Kiryka stworzyli dzieło o znaczeniu historycznym. Przede wszystkim dlatego, że w jednym opracowaniu przedstawili kompleks zagadnień: społecznych, gospodarczych, kulturalnych i politycznych. Wcześniej ukazywały się jedynie pojedyncze opracowania, w których poruszano jakiś fragment dziejów miasta i niektóre problemy, a te z nich, które ukazywały się bezpośrednio po II wojnie zostały dodatkowo skażone ideologicznie. W jakimś więc sensie książka została napisana pod „wpływem” wcześniejszych nieudanych prób objęcia całości dziejów Limanowej, podejmowanych m. in. przez Adama Wojśa (udało mu się przedstawić maszynopis pracy *Dawna Limanowa. Szkice i obrazy historyczne (do 1939)* oraz potrzeb lokalnego społecznego środowiska, zainteresowanego poznawaniem i kultywowaniem tradycji własnego miasta.

Monografię rozpoczyna rozdział Jana Lacha poświęcony przyrodniczo-geograficznym warunkom rozwoju miasta w przeszłości i współcześnie. Autor dotyka w nim takich zagadnień, jak budowa geologiczna i rzeźba terenu, na którym leży miasto, warunki klimatyczne, stosunki wodne, gleby, szata roślinna, i ochrona lokalnego środowiska itd.

Czasy staropolskie Limanowej przedstawili: Jerzy Rajman i Franciszek Leśniak. Rajman opisuje najstarsze stosunki osadnicze na terenie Limanowej i prezentuje dotychczasowe ustalenia badawcze w odniesieniu do tej kwestii. Szczegółowo

---

\* *Limanowa. Dzieje miasta*, t. I, red. F. Kiryk, Kraków 1999; t. II, red. T. Biedroń, Kraków 2002.

ustosunkował się zwłaszcza do hipotezy Janusza Kurtyki o początkach Limanowej. Wskazał na związki początków limanowskiego osadnictwa z jego późniejszy rozwój – z funkcjonującym w XIV wieku bocznym traktem krakowsko-sądeckim. Zajął się również sprawą powstania parafii limanowskiej i erygowania miejscowego kościoła.

Franciszek Leśniak opracował dzieje miasta od jego lokacji (1565) do pierwszego rozbioru Polski. Szczegółowo opisał lokację miasta i jego losy pod władaniem kolejnych dziedziców oraz konsekwencje faktu, że Limanowa była miastem prywatnym. Dało się to zwłaszcza odczuć w zakresie roli samorządu miejskiego – głównie rady miejskiej, która miała minimalny wpływ na zarządzanie. Kompetencje sądownicze i administracyjne miał urząd wójtowski, bezpośrednio podlegający właścicielowi miasteczka. Z zainteresowaniem czyta się opis postępowania sądowego i rozpatrywane przez niego sprawy, m. in. karne *o mocno zróżnicowanym ciężarze popelnianych przestępstw, takich jak zabójstwa, rozboje, kradzieże, sprzeniewierzenie majątku i pieniędzy, przeterminowane długi, występki przeciwko porządkowi publicznemu i moralności*. W dalszej części swojego rozdziału Leśniak podkreśla konsekwencje położenia geograficzno-przyrodniczego dla rozwoju urbanistycznego i gospodarczego miasta, zwłaszcza wpływ środowiska naturalnego na rozwój młynarstwa. Według ustaleń krakowskiego historyka obok młynarstwa, w mieście rozwinęły się: produkcja i wyszynk trunków, sukiennictwo i rzemiosła związane z codziennym życiem ludności miasta, a więc piekarnictwo, rzeźnictwo, szewstwo, drobne kupiectwo. Część mieszkańców w okresie staropolskim zajmowała się również rolnictwem.

Jak ustalił badacz na tle podobnej wielkości miasteczek dawnej Rzeczypospolitej wyróżniała się Limanowa dużą liczbą mieszkańców pochodzenia szlacheckiego. Zauważa jednak, że przynależność tej kategorii ludności do stanu szlacheckiego trudna jest do udowodnienia, gdyż źródła nie są jednoznaczne. Wśród ludności *stricte* mieszczańskiej nie da się też zauważyć typowej strukturalizacji ze względu na majątek i zajmowaną pozycję społeczną – pewnie z tego względu, że Limanowa była niewielkim miasteczkiem. Na istniejące w nim stosunki demograficzne – jak zauważa Leśniak – duży wpływ miały przemieszczenia ludności, związane głównie z małżeństwami, jak również różnorodne nieszczęścia – epidemie, zarazy i klęski nieurodzaju, w mniejszym stopniu wydarzenia wojenne. Istotnym fragmentem życia społecznego była religia i szkolnictwo. Fundamentem merytorycznym prezentacji stosunków religijnych w Limanowej w tym okresie jest opis rozwoju przestrzennego i gospodarczego miejscowej parafii, zaś życia szkolnego – początki funkcjonowania szkoły.

Kolejny okres dziejów Limanowej – do końca I wojny światowej – opracował głównie Kazimierz Karolczak. Opisane przez niego procesy społeczne, eko-

nomiczne, polityczne i kulturalne – mimo, że zachodzące w okresie zaborów, więc wydawałoby się, iż w stałych i jednolitych warunkach prawno-ustrojowych – podzielone zostały na dwa etapy. Za wydarzenie graniczne, przyjęto wprowadzenie autonomii w Galicji. W pierwszym okresie zaborów – według ustaleń badacza – Limanowa niewiele różniła się od swego wiejskiego otoczenia, przede wszystkim pod względem podstawowego źródła utrzymania, jakim było rolnictwo oraz majątku, składającego się w przypadku przeciętnego mieszkańca, z drewnianego domu i kawałka pola. Najbardziej znaczącą zmianą, wpływającą na życie i dostatek limanowian – pewnie tak samo jest w przypadku innych obszarów Galicji – było uwłaszczenie chłopów, przez które zwiększyła się atrakcyjność wsi jako rynku zbytu dla towarów miejskich. Zaczęła się również zmieniać pozycja miasta w stosunku do okolicy. Od lat pięćdziesiątych XIX wieku zaczęło ono pełnić funkcję lokalnego ośrodka administracyjnego. Rzeczywistym centrum zostało po przyznaniu mu roli miasta powiatowego. Karolczak podkreśla towarzyszący temu awans formalny miasta w stosunku do innych sądeckich miasteczek i przemiany urbanistyczne oraz demograficzne wyróżniające je w stosunku do wsi. Nastąpiło z tą chwilą nie tylko zwiększenie się liczby ludności, ale i zmiana jej etnicznego charakteru: wzrost liczby mieszczan pochodzenia żydowskiego. Badacz wskazuje również na nowe zjawiska w zakresie życia gospodarczego, kulturalno-oświatowego i publicznego miasta. Zauważa, że o jego pozycji ekonomicznej decydować zaczęły „miejskie” zajęcia ludności: rzemieślnicze (szewstwo miało dalej najważniejszą pozycję w zakresie działalności rzemieślniczej), przemysłowe (browarnictwo i rafinacja ropy naftowej) i kupieckie (ogromna rola kupców zbożowych). Zdecydowanie wzrosła również liczba mieszkańców zajmujących się działalnością usługową (administracja, wolne zawody i np. nauczyciele). W tej części monografii bardzo szczegółowo przedstawione zostały przemiany kulturalno-oświatowe, a zwłaszcza różnorodne akcje lokalnej społeczności, których celem było zmniejszenie poziomu analfabetyzmu w mieście i okolicy. Dzięki temu Limanowszczyzna dojrzała do przyjęcia nowych prądów społeczno-politycznych. Jak zauważa Karolczak, senne miasteczko jakim była Limanowa w II połowie XIX wieku, w okresie I wojny światowej stało się miejscem ważnych dla Polski działań niepodległościowych, a okolica terenem, na którym toczyły się potyczki pomiędzy wojskami rosyjskimi, a austro-węgirskimi, wspomaganymi przez polskich legionistów. Pozostałością po nich są liczne cmentarze wojenne.

Problematyka religijna w okresie zaborów przedstawiona została przez zmarłego niedawno ks. prof. Bolesława Kumora. Podkreśla on negatywne znaczenie dla życia religijnego faktu wprowadzenia w administracji kościelnej języka niemieckiego i podporządkowania Kościoła państwu. To nowe rozwiązanie prawne miało te następstwa, iż miasto kilkakrotnie zmieniało swoją diecezjalną przy-

należność. Oprócz tego ks. Kumor porusza i inne tematy, związane z życiem parafii, m.in. stan materialny i uposażenie probostwa, znajdującego się w katastrofalnym stanie po pożarze miasta w 1769 roku oraz różne formy duszpasterstwa i działalności charytatywnej miejscowego duchowieństwa. Podkreśla też wyjątkowe znaczenie, jakie dla życia kościelnego Limanowej miało utworzenie dekanatu w tym mieście oraz podjęcie przez ks. Kazimierza Łazarskiego budowy nowego kościoła. Była to poza wszystkim akcja patriotyczna, gdyż kościół ten miał być pomnikiem stulecia uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Formalnym tego wyrazem stało się umieszczenie na frontonie budowli orła polskiego.

Opracowania dziejów Limanowej w okresie międzywojennym podjął się Szczepan Świątek. Dowiódł, że życie polityczne, społeczne i gospodarcze miasta należy widzieć w jego związku z funkcją miasta powiatowego. Tak należy np. traktować podjętą przez miasto akcję promocji działalności gospodarczej limanowian i okolicznych rzemieślników w ramach *Księgi Adresowej Polski* z 1930 r. Według ustaleń Świątka życie publiczne Limanowszczyzny odzwierciedla to typowe dla Polski południowej priorytety polityczne. U władzy w mieście znajdowali się zwolennicy Józefa Piłsudskiego, na co pewien wpływ miało bezpośrednio zainteresowanie się regionem przez wywodzącego się stąd Józefa Becka. W opozycji do nich pozostawali ludowcy. Jednak – jak twierdzi historyk – głównym powodem konfliktów pomiędzy nimi, a miastem nie były sprawy ogólnopolskie, ale kwestie lokalne, np. sprawy wysokości opłat targowych. Obok życia politycznego i społecznego przedmiotem analizy Świątka były również problemy kulturalne, m. in. rozwój Teatru i Chóru Włociańskiego, bibliotek i lokalnej prasy.

Kolejni autorzy: Waclaw Marmon, Jan Ryś i Ryszard Ślęczka. skoncentrowali swą uwagę na problematyce szkolnictwa w okresie międzywojennym. Przedstawili proces dostosowania struktury szkolnej Limanowszczyzny do potrzeb niepodległego państwa polskiego, ale także lokalnego środowiska społecznego. Wskazali na trudności budowy zaplecza materialnego oświaty. Zajęli się również kadrą nauczycielską i podkreślili wynikające z braku źródeł trudności związane z określeniem stopnia ich przygotowania pedagogicznego.

Burzliwe lata II wojny światowej w Limanowej opisał Jacek Chrobaczyński. Na tle pierwszego etapu wojny ukazał nowe zjawiska i doświadczenia, z jakimi zetknęli się limanowianie: szybkość działań wojennych, ich okrucieństwo, śmierć bliskich, ucieczka ludności z okolicy i podejmowane przez nią próby znalezienia schronienia w mieście, wreszcie – załamanie się uznawanych i dotychczas obowiązujących autorytetów. Ale także – rodzenie się postaw, sprzeczających się do stwierdzenia „pomimo wszystko żyć trzeba”. Według Chrobaczyńskiego, model życia określony tą dewizą, nie oznaczał jednak powszechnego opowiadania się po stronie okupanta. Na dowód przytacza przykłady ro-

dzenia się ruchu oporu – tego politycznego i zorganizowanego, w ramach Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, ale też tego zwykłego codziennego, wyrażającego się w bojkotowaniu okupacyjnych rozporządzeń Niemców. Ważną częścią problematyki, przedstawionej w tej części monografii, jest opis zagłady limanowskich Żydów, a na jego tle – zachowania się miejscowej ludności wobec tego zjawiska.

Pierwszy tom monografii kończy opis genezy herbu miasta i jego historycznych uwarunkowań autorstwa Andrzeja Jureczki. Herb ten historyk analizuje na tle ogólnie obowiązujących zasad heraldycznych i związków z innymi okolicznymi miasteczkami, np. Jordanowem.

Drugi tom dziejów Limanowej rozpoczyna praca Tomasza Biedronia, poświęcona losom miasta od 1945 do 1948 roku. Autor skupił uwagę na takich problemach jak: wypędzenie Niemców i wejście do miasta Armii Czerwonej, przejście władzy przez komunistów przy pomocy Sowietów i jej sprawowanie w oparciu o Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Warto zaznaczyć, że przy kreśleniu postaw sprzeciwu wobec tej nowej władzy posługuje się często sformułowaniami z zasobu komunistycznej frazeologii, np. w opisie stosunku do działalności UPA, zbyt jednoznacznie uznanej za reakcyjną. Generalnie jednak należy stwierdzić, że podstawowe interpretacje Biedronia w odniesieniu do charakteru przemian politycznych i społecznych na ziemi limanowskiej po II wojnie światowej jednoznacznie wskazują na ich niedemokratyczny i totalitarny charakter.

Życie polityczne Limanowej w następnym okresie (do 1989 r.) przedstawili wspólnie Tomasz Biedroń i Anna Siwik. Z zadania, które wymagało dużej solidności badawczej, autorzy wywiązali się należycie. Nie są tylko oskarżycielami, ale dość rzetelnie oświetlają i interpretują czasy stalinizmu i jego przejawy na Limanowszczyźnie. Wydaje się jednak, że nazbyt skupili się na rozgrywkach ideologicznych, politycznych i personalnych w obrębie samej władzy (czytaj – PZPR) i jej licznych przybudówek (Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne, Związek Młodzieży Polskiej), spłycili zaś wymowę licznych przykładów prześladowania miejscowych ze strony tej władzy. Podobną uwagę można odnieść i do prezentacji czasów „popaździernikowych” oraz „gierkowskich”. Znacznie większy akcent na rolę społeczeństwa w kreowaniu życia publicznego położono natomiast przy okazji omawiania czasów „Solidarności”. Autorzy wskazują zwłaszcza na fascynację ideami demokratycznymi, czego dowodem był masowy akces limanowian do NSZZ „Solidarność”. Za mało wyraziście pokazali, że wprowadzenie stanu wojennego zahamowało proces uobywatelnienia limanowian, podobnie jak i wszystkich Polaków. Mankamentem jest też i to, że do oceny słuszności i legalności decyzji z 13 grudnia 1981 roku wykorzystali tylko opinie przedstawicieli władz.

Limanowską gospodarkę po II wojnie światowej opisał Ryszard Ślęczka. Przedstawił ją na tle polityki ekonomicznej PRL-u – świadczy o tym chociażby wydzielenie w opisie typowych dla komunistycznego państwa polskiego okresów gospodarczych. To założenie sprawiło, że w obrazie za mało jest kolorytu lokalnego. Inna sprawa, że rzeczywistość gospodarcza Limanowej tego okresu wynikała nie tyle z decyzji podejmowanych przez miejscowe władze, ale z pewnych ogólnych uwarunkowań: naturalnych trendów rozwojowych i ambicji oraz pracowitości miejscowej ludności. Postęp gospodarczy był w dużym stopniu procesem niezależnym od władz, ale nie widać tego w opracowaniu. Zmiany ilościowe w zakresie produkcji towarowej opisuje Ślęczka w konwencji sukcesu gospodarczego i społecznego awansu miejscowej ludności, co niezupełnie odpowiada prawdzie. W podobnym duchu przedstawiony został przez Annę Siwik udział Limanowej w konkursie „Mistrz Gospodarności”. Brakuje tutaj oceny idei tej ogólnopolskiej inicjatywy, która miała przysporzyć popularności politycznemu programowi władz państwowych i związać z nim lokalne społeczności. Był to pewien rodzaj zabiegu o charakterze kompensacyjnym. Niestety autorka pomija ten aspekt ogólnopolskiej rywalizacji.

Kwestie kulturalne przedstawili także: Tomasz Biedroń i Anna Siwik. Indywidualny koloryt lokalnych społeczności ujawnia się ich zdaniem głównie w sferze kultury, co daje się zauważyć także w przypadku Limanowej. Słusznie więc obok pokazania ogólnopolskich procesów kulturowych, odbijających się na przemianach obyczajowych limanowian, dużo miejsca poświęcili tym formom ich kulturalnej aktywności, które umożliwiły zachowanie lokalnej tożsamości. Według badaczy zakres tej aktywności wyznaczała też struktura społeczna. Wpływała ona na zaangażowanie się miejscowego środowiska w pracę określonego typu towarzystw regionalnych, zespołów folklorystycznych i orkiestr. Szczególnym rodzajem aktywności artystycznej jest aktywność twórców ludowych (rzeźbiarzy i poetów), którzy tworzą własny świat – niezależny od obowiązujących powszechnie aksjologicznych wykładników. Nic dziwnego, że poświęcono im spory fragment II tomu monografii. Życie kulturalne miasta nie toczyło się w próżni ideologicznej. Jej zgodną z komunistycznymi zasadami wykładnię w sferze kultury gwarantowały podejmowane przez władze miejskie i powiatowe różne inicjatywy. Dobrze się stało, że autorzy państwowym inicjatywom nie nadali głównej roli w budzeniu kulturalnej aktywności limanowian.

W kolejnych rozdziałach monografii – autorstwa Ryszarda Ślęczki i Jana Ryścia – podejmuje się problematykę powojennego szkolnictwa i oświaty w Limanowej. Ślęczka zajął się sprawą oświaty na poziomie przedszkolnym podstawowym i zawodowym, zaś Ryś szkolnictwem średnim oraz społecznym i związkowym zaangażowaniem miejscowej kadry pedagogicznej. Zagadnienia te przedstawione są generalnie w konwencji opisu. Autorzy przytaczają sporo przykła-

dów, mających świadczyć o postępie w tej dziedzinie życia publicznego. Zaletą opracowania jest skonfrontowanie przemian organizacyjnych w oświacie z efektami edukacyjnymi miejscowych nauczycieli.

Opracowanie zagadnień wyznaniowych w powojennej Limanowej to dzieło: bp. Piotra Bednarczyka, ks. Józefa Poręby, Zbigniewa Sułowskiego i ks. Ryszarda Stasika. Z punktu widzenia tej problematyki istotne było wskazanie na trudne stosunki Kościoła z lokalną władzą, realizującą państwowy i partyjny punkt widzenia na sprawy religii. Rzec została jednak potraktowana marginalnie. Autorzy skupili się bowiem na przedstawieniu charakteru działalności religijnej „starej parafii” – pod wezwaniem Matki Boskiej Bolesnej – i „nowych”: erygowanej w 1980 roku – pod wezwaniem św. Stanisława Kostki i powstałej w 1976 roku – pod wezwaniem Wszystkich Świętych. Nawiązując do form aktywności życia parafialnego tych kościołów sporo miejsca poświęcono na ukazanie działalności duszpasterskiej, charytatywnej i kaznodziejskiej. W przypadku parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej wyróżniona została fundamentalna rola jej kolejnych proboszczów. Podkreślono również ogromne znaczenie dla życia duchowego limanowian faktu rekoronacji Piety Limanowskiej oraz innych spektakularnych wydarzeń sakralnych, np. nawiedzenia kościoła przez relikwie błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej i nabożeństw sanktuaryjnych, które dowodziły podniesienia się religijności limanowian. W przypadku „nowych” parafii wskazano na proces ich dojrzenia do odgrywania odpowiedniej roli w życiu religijnym miasta.

Ważnym przyczynkiem do całości dziejów Limanowej są wątki sportowo-rekreacyjne i zdrowotne, zbadane i zaprezentowane przez Czesława Michalskiego przy współpracy z Kazimierzem Toporowiczem. Ze szczególną uwagą opisany został powojenny stan zdrowia społeczeństwa limanowskiego oraz infrastruktury medycznej i jej szybki rozwój. Wyróżniono zwłaszcza znaczenie powstania szpitala rejonowego dla poprawy zdrowotności miasta i okolicy. Również tematyka sportowa została przedstawiona przez historyków (Michalskiego i Toporowicza) z dużym znanstwem zagadnienia. Opracowanie odznacza się przejrzystym układem treści, niezłym poziomem opisu, opiera się przy tym na nigdzie niepublikowanych źródłach, których zawartość przeanalizowana została bardzo gruntownie. Podobnie można także ocenić sposób prezentacji ruchu turystycznego.

Monografia Limanowej wpisuje się w ciąg prac monograficznych traktujących o ziemi małopolskiej. Do jej napisania wykorzystano źródła dotychczas zaniechane lub też niedostępne dla historyków, zwłaszcza w odniesieniu do czasów najnowszych. Wartość dzieła podnoszą zamieszczone w niej tablice synchroniczne i tematyczne.